

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

## Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:  
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.  
otwarte codziennie od 10 - 12 po poł. 3-4.

Filja Redakcji i Administracji:  
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.  
otwarta codziennie od g. 10 - 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

## Ceny ogłoszeń:

Strona 1/1 150 zł., 1/2 75 zł., 1/4 38 zł.,  
1/8 20 zł., 1/16 12 zł., 1/32 8 zł., 1/64 5 zł.,  
Nekrologi i ogłoszenia wśród lub przed  
tekstem o 100% drożej. Ogłoszenia  
fantazyjne 1/2 bilanse; o 50% drożej.  
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Redakcja i Administracja składają  
wszystkim Szanownym Czytelnikom  
i Przyjaciółom naszego pisma ser-  
deczne życzenia  
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.

## Na przelomie roku.

...Więc nad skonem dziś roku  
Lza się perli nabi w oku  
i Perwot serca ślad znaczy,  
ze te chwile już gasną,  
co pójść miały tak jasno,  
a tak poszły inaczej...  
Lecz przecz dzisiaj smutek wszelki,  
ufność w serce wchodzi,  
da się jeszcze zło naprawić.  
Nowy Rok się rodził!  
Wszystkie jego godziny  
nięch ozłocą ene czyny  
a zły odrobnią czas.  
Bo jest w czleku moc ogromna,  
kiedy w wyże mierzy,  
razem z Bogiem cuda działa,  
jeśli chce i wierzy.  
Szczęście łni niedaleko,  
ni za górą ni rzeką,  
ale w samych nasi  
Blizsze jeszcze, kiedy człowiek  
drugim go udziela,  
bo tem większem szczęściem wtedy  
Bóg nas uwesela.  
Pragniesz szczęścia w tym roku—  
miej to zawsze na oku,  
ze masz otrzeć tzy bliźnie;  
szczęścia dozna ten pełni,  
kto codziennie wypełni  
służbę Bogu, Ojczyźnie.

X. J. D.

## DAWNE ZWYCZAJE NOWOROCZNE

podług Zygmunta Glógera.

Narody starożytne rozpoczynały nowy rok na wiosnę, w marcu, chrześcijanie zaczęli go liczyć od Bożego Narodzenia, a Kościół postanowił święcić oktavę narodzin Chrystusa, to jest 1 stycznia, w którym nadano mu imię Jezus. Ludy obchodzą dzień ten wesoło i uroczysto. Ostatni wieczór starego roku, północ i narodziny roku nowego mają w sobie coś dziwnego uroczystego i tajemniczego. Jakim będzie ten rok

nowy? tajemnicą jest i zagadką. A więc, rzecz prosta, dla tych, co dożył jest to pora życzeń, powinszowań i wróżb.

Dawni Polacy witali się na nowy rok słowem „Bóg cię styka!”, co oznaczało polecać opiece Wszchemogącego. Rolnicy obсыpywali się owsem na znak pożądanej obfitości zboża, a ci, którzy obchodzili domy innych z powinszowaniem, nosili owies w rękawicy i na wszystkie rogi stołu, sypali po szczypcie, aby tak całe stoły nałożone były chlebem na nowy rok. Dzień ten poświęceni zawsze zastać bochen chlebą na stole domowym w świetlicy, jako znak obfitości daru bożego, który przez rok cały nie poświęceni schodzić z tego stołu, ale zawsze przysłonięty obrusem na powitanie gości i ubogiego.

Na ostatnią wieczórę starego roku podaje się lemeszka z maki przenniej lub rzezaną suto okraszoną, żeby tak cały rok następny było tłusto. Miejscami na Nowy Rok opalano drzewo owocowe, opasywano słomą, aby obficie zrosy.

Był dawniej zwyczaj powszechny, że proboszczowie i ich wikariusze odwiedzali po kalendarze około Nowego Roku wszyst-

kie strzechy swych parafian, oznajmivszy poprzednio z lambony, do której wsi przybędą.

Kto mógł, jechał na łowy, aby z polowania wróży o szczęściu myśliwskim i powodzeniu zamiarów w Nowym Roku. Wieczorń Sylwestrowego nie obchodzili Polacy, chyba modlitwą dziękczynną za łaski w ciągu roku od Boga doznane. Z raną w dzień Nowego Roku zgromadzała się czeładka; z rodzimą okolo głowy śędzwej, ojca pana winszowali wszyscy, składali życzenia, ścisłali się wzajemnie, nie obywało się bez płaczu. Wieśniacy, starszyzna, gromadą przychodzili z kurą, ręcznikiem, bochenkiem i r'owacją, obсыpywali jejomości i jejmość wszelkimi zbożem, aby rok był pełny a obfity.

Do dnia Noworocznego odnoszą się następujące starodawne przysłowia.

Nowy Rok pogodny zbiór będzie dorodny.

Gdy na Nowy Rok jasno — w gumnach będzie ciasno.

Gdy nowy Rok mglisty — jeść będą zboże glisty.

Na Nowy Rok przybyło dnia na baraniasko.

## Echa bestjalskiego zamachu.

Więść o bohaterskim napadzie zbirów politycznych na sławnego pisarza i dramaturga polskiego wywołała wstrząsające wrażenie.

W dzień wigilijny po przycyżaniu rannych gazet nawet nieznamym zwracali się do nieznamomych, na ulicy, z wyrażami oburzenia i potępienia sprawców zbrodni. Podczas świąt w każdym niemal domu nazwisko Nowaczyńskiego było na ustach wszystkich, wszędzie cię zbrodni i zaduma nad przyszłością kraju przyjemiewała świąteczną radość i ciszę.

Pod adresem Nowaczyńskiego nadeszło kilkadziesiąt telegramów i listów z całego kraju, wyrażających ubolewanie i oburzenie.

Najbardziej wzruszającymi są listy od przeciwników politycznych Nowaczyńskiego i rodzinie jego niewymowną radość sprawiły, zaś Zarząd główny zw. Lud. Narodowego wystosował następujące pismo:

„Wstrząsnięci do głębi niecnym bandyckim napadem na Szanownego Pana Redaktora, szermierza idei narodowej, śpieszymy przesać wyrazy głębokiego współczucia i zapewnienia, że Związek Ludowo-Narodowy nie ustanie w walce o przywrócenie praworządności w kraju“.

Sekretariat Główny Zw. L. N. przesał następujące pismo:

„Przejęci do głębi zbrodnicy, gwałtem na osobie tak przez nas wszystkich cennego i kochanego Pana Redaktora, r'ięgniętego szermierza prawa, prawdy i honoru narodoowego, wyrażamy głębokie współczucie oraz przekonanie, że ta ohydna napaść na Szanownego Pana wstrząśnie głęboko sumieniem narodoowo czującego społeczeństwa“.

Jednym słowem, dokonana zbrodnia wywołała niebywale dotąd i wstrząsające wrażenie. Oby istotnie była ostatnią z tych których: tak wiele, popełniono w ciągu ostatniego roku, które oburzają i smagają godność narodową społeczeństwa. Sądymy, że wejrzę w tę sprawę najwyższj postawieni ludzie w Polsce, a więc Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Pan Premier Marszałek Piłsudski.

Wjerczymy, że nie pozwolą oni, aby w Polsce wytwarzały się stosunki meksykańskie, żeby jakies tajemnicze bandy, na wzór bolszewickich czereszczajek grasowały i popełniały mordy polityczne, boć to nie przynosi obecnemu rządowi sławy, że tajemne bandy mogą grasować swobodnie tuż pod ich ręką, w sercu Polski, stolicy — Warszawie.

## Założenie nowych ksiąg ludności w Janowie Podl.

Magistrat miasta Janowa Podlaskiego pow. Konstantynowski, z powodu zakładania ksiąg ludności stałej wzywa wszystkich mieszkańców stałych m. Janowa Podlaskiego, zamieszkałych poza obrębem mi-

sta, by w terminie trzymiesięcznym od dnia ogłoszenia niniejszego złożyli w Magistracie dokumenty metrykalne i dowody stwierdzające ich przynależność do miasta.

## Pocztą przed wyborami.

Wobec rozpoczęcia czynności wyborczych do ciał ustawodawczych Ministerstwo poczt i telegrafów wydało podwładnym sobie urzędom rozporządzenie dotyczące funkcjonowania poczty. Wyjątki z niego brzmią jak następuje:

„W okresie wyborów do Sejmu i Senatu ruch pocztowy, telefoniczny i telegraficzny niewątpliwie się wzmoże. Ponieważ sprawa funkcjonowania należącego poczty, telegrafu i telefonu jest dla technicznego prze-

prowadzenia wyborów nadzwyczaj ważną, przeto poleca się dolożyć wszelkich starań ażeby w okresie wyborów korespondencja pocztowo-telegraficzna była jaknajlepiej doręczona, a połączenie telefoniczne w najkrótszym czasie uskutecznione. Szczególną uwagę należy zwracać na korespondencję nadawaną przez organa wyborcze i do nich adresowaną. Telegramy organów wyborczych i ich rozmowy telefoniczne winny być uważane jak służbowe“.

## Jak Adam Mickiewicz był w 1898 roku na wigilii u proboszcza w Radzynie.

W roku 1898 władze rosyjskie na Podlasiu, na późniejszej Chełmszczyźnie, zaniepokoiły się mocno, że zadużo tam mówiono o Adamie Mickiewiczu z powodu inauguracji pomnika wielkiego poety w Warszawie.

Wszedł więc surowy rozkaz do władz miejscowych, oraz policji, aby pilnie strzeżono, czy niema jakich manifestacji na cześć buntowniczego poety Adama Mickiewicza, a w razie gdyby takowe były, zawiadomiano o tem wyższe władze i zapobiegano im, uciekając się w potrzebie do aresztowania uczestników. Rozkaz podobny otrzymał i strażnik rosyjski w Ciemiernikach, miejscowości położonej w dawnej gubernji lubelskiej, na granicy dawnej gubernji siedleckiej.

Proboszczem w Ciemiernikach był ks. Adam Decyusz, kapłan świątliwy i zuchy a przytem bardzo gościnny. Na imienny proboszcza w dzień Adama i Ewy, wówczas dn. 24 grudnia, w samą wigilję Bożego Narodzenia zjeżdżało się mnóstwo osób z okolicy. Strażnik w Ciemiernikach wiedział o tem dobrze, to też północny wyuczyliście imienni proboszcza w dzień Adama i Ewy z odebrany rozkazem, doszedł do wniosku, że ów buntowniczy poeta Adam Mickiewicz

ma zapewne zjawić się na imienniny do proboszcza i że należy go tam aresztować. Od samego rana czynny strażnik spacerował dookoła probostwa, zaglądając we wszystkie kąty. Gości rzeczywiście zjechało się dużo szczególnie w porze obiadowej, ale cóż kiedy strażnik znał ich wszystkich z imienia i z nazwiska i nie mógł w żadnym z nich dopatrzeć się niebezpiecznego poety. Adama Mickiewicza ani śladu. Mimo to strażnik nie tracił otuchy i pilnie strzegł probostwa całe popołudnie. Ku wieczorowi rozjechał się wszyscy strażnik zabierał się do odwrotu, gdy nagle usłyszał, że proboszcz wychodzi na ganek i każe zakładać konie. Nie wiele myśląc, nasz strażnik siada na konia i jedzie za proboszczem do Radzyna, gdzie ks. Decyusz miał zwyczaj jeździć do tamtejszego proboszcza, swego szkolnego kolegi, co rok na wigilję.

Radzyn należał już do innej gubernji, strażnik więc musiał się ograniczyć do biernej roli podglądania i podsłuchiwania przez cały wieczór. Rezultatem tego był raport sformułowany w ten sposób: „Buntowszczyka“ Adama Mickiewicza w Ciemiernikach nie było, znać się zląkł, że zanadto strze-

żono plebanji, ale zato był na wigilii u proboszcza w Radzynie. Pojechał tam i proboszcz z Ciemiernik i obaj księża wraz z Adamem Mickiewiczem jedli piła, a potem śpiewali jakies pieśni zapewne „buntownicze“. W jaki sposób władza przeprowadziła śledztwo na mocy tego raportu nie wiadomo, pewną jednak jest rzeczą, że ks. Decyusz musiał się tłumaczyć przed władzami powiatowemi i nawet zapłacić karę, za niedozwolony i nielegalny przejazd z jednej gubernji do drugiej, gdyż były to czasy ciężkie dla duchowieństwa katolickiego na Chełmszczyźnie.

Raport zaś strażnika pozostał ku wiecznej pamięci w archiwach lokalnych, a po usunięciu władz rosyjskich widziado go sporo osób a między innymi ks. Prałat L. Romanowski, dziekan w Białej Podl. który znał oby księży, zamieszkałych w tej sprawie i laskawie nam tą historję opowiedział. A. R.

## KRONIKA PODLASKA.

### KALENDARZYK.

1 stycznia	— Nowy Rok	— niedziela
2 „	— Makarego	— poniedziałek
3 „	— Gehowefy	— wtorek
4 „	— Tytusa	— środa
5 „	— Telesora	— czwartek
6 „	— 3 Króli	— piątek
7 „	— Walentego	— sobota

### Z SIEDLEC.

**Rozporządzenie Magistratu.** Właściciele administratorzy nieruchomości m. Siedlec winni oświetlić bramy domów od stron zewnętrznych latarniami z numerami domów i nazwy ulic.

Latarnie te winny być umieszczone z lewej strony bram i świecić się od zmierzchu do świtu. Wzór latarni i kosztorysy znajdują się do obejrzenia w Magistracie. (Wyd. gospod.)

Termin wyżej wskazanych latarni obowiązku od dnia ogłoszenia do dnia 15 stycznia 1928 r.

Winni nie zastosowania się do niniejszego po wskazanym terminie będą pociągani do odpowiedzialności.

**Holubia.** Z inicjatywy Straży. Ogniowej powstały tu kursy dokształcające dla dorosłych. Uczestnicy kursów wybrali sobie

## Kartki z przeszłości Białej.

(Ciąg dalszy).

Drogą darów prawdopodobnie również dostają się tutaj książki z nazwiskami właścicieli: Jakóba Chmielnickiego, komendarza prużańskiego, (książka ta była w r. 1636 darowana, komu nie zaznaczono, przez jezuitę z kolegium brzeskiego, Stanisława Kruszewskiego); Karola Weissa, doktora filozofji, profesora retoryki i języka niemieckiego w kolonii akademickiej w Białej<sup>1)</sup>; Antoniego Wojciecha Olszewskiego, dziekana janowskiego, prepozyta w Kososzy; Andrzeja Załuskiego, biskupa kijowskiego; Jana Choynowskiego, który przynależność książki zaznaczył znanym wierszem: „Hic liber est meus, Testis est Deus, Joannes natus, Choynacki vobiscus“.

W pierwszej połowie XVIII wieku księżniczka więcej otrzymywała darów, rzadziej więc spotyka się książki kupowane, w drugiej połowie rzęzić się przedstawia odwrótnie: dary przybývają rzadko i drobne, najwyżej parę książek obejmujące, zato nazwiska przełożonych kupujących książki częściej

się spotyka. Prowincjałowie, Joachim w r. 1763 i Ludwik Poliński r. 1787 — nabywają, po parę książek dla biblioteki. Bezpośredni zwierzchnicy, gwardjani, również okazują dbałość, jak świadczą często spotykane napisy: „comparatus pro bibliotēca Albæ Ducalis“ bez dat, ale z tego czasu lub z latami 1763, 1765, 1772 i t. d. Nazwiska gwardjanów w napisach na książkach spotyka się następujące: Stefan Niezabitowski nabył dla biblioteki w r. 1788 kilka dzieł Benedykt Michalski kilka dzieł, Krzysztof Czarnęcki w latach 1797 — 1814 nabył około dwudziestu dzieł, pośród nich niektóre dostały się bibliotece dopiero po jego śmierci, kilka pochodziło od ks. Jana Lisieckiego, kilka — z biblioteki ks. Franciszka Synakiewicza.

W XIX stuleciu rozwój biblioteki trwa nieprzerwanie jak i zakon zachowuje dzięki ścisłej obserwacji swoją żywość. Nie brak ofiarodawców, jak np. Konstancja Ciecierska, stolnikowa drohicka, która roku 1804 kilka dzieł bibliotece reformackiej złożyła w darze, między niemi wspaniałe wydanie dzieł św. Tomasza z Akwinu<sup>2)</sup>, — Teodor Wizosek, reformata, sekularyzowany, leguje kilka dzieł teologii moralnej, które w r. 1814 zostały włączone do biblioteki, — Bernard Domostawski, domnikanin, w roku 1817 darowuje jedno dzieło.

Głównie jednak przełożeni swem staraniem

<sup>1)</sup> Napisy „Ex Bibl. Caroli Veis Philos. Doctoris in Colonia Academiae Albæ Ducalis Rhetorices ac Linguae Germanicae Professoris.“

<sup>2)</sup> O Cieleckich patrz Boniecki t. III, str. 162.

zarząd, składający się z 5 osób, który zajmując się wyszukaniem lokalu, oświetleniem i jest organem pośredniczącym między kursumi i prowadzącym kursy, miejscowym nauczycielstwem. Ogółem zapisano się blisko 50 osób, w tem 9 z Krynk. Wiek ich waha się od 16-ty do 56-ciu lat. Nauka jest bezpłatna. Oto wzór dla innych.

**Z SOKOŁÓWA.**

**Pamiętkowa tablica w Sokolowie.** Staraniem dyr. Gimnazjum ks. ks. Salekjanów w Sokolowie i przy pomocy młodzieży, w najbliższym czasie na cmentarzu Sokółowskim, ma być wmurowana tablica na grobach uczniów tegoż gimnazjum, poległych w roku 1920 w obronie Ojczyzny

**Z BIAŁEJ.**

**Nowe organy w kościele pobazylijańskim.** Kościół pobazylijański do tej pory nie miał organów, posługiwano się tylko fiszharmonją używaną przez ks. prałata Ramanowskiego. Obecnie zawiadzając staraniom ks. prałata i ofiarom złożonym przez parafjan organy do kościoła zostały sprowadzone. Nih je ustyszmy to uplynie parę tygodni, bo trzeba je złożyć i ustawić na chórze.

Organy te kosztują 24 tysiące złotych. Ofiż parafjanie dali tylko 12 tysięcy zł. pozostało do zapłacenia jeszcze 12 tysięcy zł. mamy jednakże nadzieję że parafia będzie się starała w krótkim czasie organy spłacić, by mieć je własne w kościele.

**Pozegnanie Starosty Białskiego p. Rudnickiego.** W dniu 22 grudnia w sali resursy Obywatelskiej odbyło się pożegnanie ustepującego Starosty Białskiego p. Rudnickiego. Z zalem zegnali zebrani p. Rudnickiego, podnosząc w przemówieniach swoich zasługi jego pierwszy przemawiał Macenas p. Mozdziński, wytuszczył ile to pracy włożył p. Rudnicki by zorganizować Kasę Oszczędności, która wiele dobrego zrobiła dla ludzi, którzy zawiadzając jej isnikniu pobudzili do życia warstwy swej pracy, następnie opuszczony zamek siedzibę Radziwiłłów (te pamiatkę i dumę Białej, staraniem swoim doprowadził do przyzwoitego wyglądu i wiele innych rzeczy uczynił dla powiatu i cokolwiek bądź robił to tylko dla idu. Następnie przemawiała p. Mozdzińska w imieniu organizacji społecznych i N. O. K., podkreślając że każda organizacja zawsze znalazła opiekuna i doradcę w p. Rudnickim i zawiadzając Starosie urzadzone byly kolonje letnie dla dzieci Śląskich.

Prócz wyżej wymienionych przemawiał p. Pyszynski jako przed stawiciel kupiectwa

polskiego, podkreślając stosunek Starosty do kupiectwa polskiego, który widzial rozwoj i dobrobyt w kraju, zawsze chętnie spieszyli z pomocą za co mu serdecznie prelegent dziękował, p. Kotowicz Istary mieszczanin Bialski, mowil goraco i z takim zalem zegnai p. Rudnickiego, ze tzy perily sie w jego oczach, zegnai on w imieniu podlasiaika mieszczan, i prosil by p. Rudnicki choc odchodzi to niech pamietai o Podlasia, a my wszyscy przekonani jestesmy ze jeszcze wróci do nas.

Również goraco mowil p. Walewski stary podlasiak, p. Walewski jako dobry patriota i wiele pracujacy dla dobra podlasia dobrze zrozumial kogo Biala traci w p. Rudnickim.

Nastepnie przemawial przedstawiciel przemyslu p. dyr. Czerwiński. Rozchodzac sie wszyscy wymieli przekonanie, ze jednak wróci p. Rudnicki do Białej i stanowisko starosty opuszcza czasowo.

**Dwa zabójstwa.** W dniu 27/XII w Piszczacu w kawiarni Arona Rozenfelda wybuchla bojka między zydem Nuchim Frydmanem a chrześcijaninem Emiljanem Charasmiukiem. W trakcie bojki zyd ranił śmiecielnie nożem chrześcijanina w prawe płuć i głowę. Chrześcijanie zyda schwytali i uczynili nad nim samosąd wskutek czego Frydman poniosł śmierć. Oba trupy zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Wypadek ten nie jest pierwszy w Polsce, ciągle daje się słyszeć o bojkach i samosądach to nad chrześcijanami przez zydów to znów chrześcijan nad zydami. Fakty te dowodzą że antagonizm wzrasta z dnia

**Budowa szkół w Siedlcach i powiecie.**

Pomimo akcji propagandowej i nacisku na urzędy gminne, ludność coraz częściej odmawia furmanek, co spowodowane jest przede wszystkim faktyczną dużą ilością dotąd dostarczonych podwódr oraz zaistniałymi obecnie warunkami atmosferycznymi. Następnym tego jest zwiększenie się kosztów transportu materiałów oraz konieczność dozwoni specjalistów na miejsce budowy.

Ze względu na zakończone poszczególnych działów robot wzmocniono kontrolę. Ogólne rzecz biorąc w całokształcie organizacji robot najdotkliwiej ujawnia się trudność prowadzenia akcji w 6-7 punktach w powiecie naraz, skąd też usprawiedliwienie drobnych stosunkowo medokładno-

na dzień i żywioł ten obecny w naszym kraju kolucyjnie działa we wszystkich dziedzinach życia. Dawniej chłop z zydem w zgodzie żył, a dziś chłop rozumie że zyd dla Polski jest szkodliwym i przy każdej sposobności reaguje jak jego prosta dusza i natura mu każe. Te objawy samosądów wypływają tylko z nienawiści ku tej nacji rozpunoszonej w naszym kraju.

**Kradzież.** W nocy z dn. 26 na 27/XII zostały skradzione z Magistratu 1 leśny zegarek damski i 1 kg. cukru. Rzeczy te pochodzily z sekwestru od dluznika za niezaplacony podatek Magistracki. Niewykryte sprawy dostaly sie do Magistratu przy pomocy dobranych kluczy.

**Choinką dla więźniów.** Tak jak w latach ubieglych tak i w tym roku z inicjatywy prok. Tuza i p. Remiszewskiej została urządzona choinka dla więźniów. W wigilję o godz. 3-iej zebrali się w więzieniu pp. prok. Tuz, podprok. Jasiński, sędzia Mioduszewski p. Remiszewski komendant p. Remiszewska ks. prał. Romanowski i inni. Ks. prał. Romanowski w serdecznych słowach przemówił do więźniów, wśród których dalo się zauwazyć młodych silnych ludzi. Następnie przemawiał p. Tuz. Po przemówieniach p. prok. Tuz w imieniu więźniów przełamał się z ks. prałatem Romanowskim oplatkiem, a więźniowie zyczylj sobie by wpięć jazy w zyciu do murów tych nie wracali. Potem zostało zapalone drzewko i rozdano więźniom wieczerze wigilijna. Należy tu zaznaczyć, że więźnienie znajduje się pod dobrym kierownictwem Naczelnika więzienia p. Trojanowskiego, który dba o czystość więźniów i więzienia.

sci. Nagle nastanie mrozow znalazlo tynki naogol przeschmigte, skad tez o powazniejsze nastepstwa niema obaw; robotom ciesielskim i stolarskim mrozy nie przeszkadzaja.

**Stan robót.**

**Krzesk** — Podciagnieto mury pod dach i zakonserwowano na zimę — na miejscu dachowka i 1/3 materjalu drzewnego.

**Seroczny** — Wiązanie dachowe ukończone, obecnie w toku roboty blacharskie i dekarskie. Wykonczenie przewiduje się na 15 grudnia b. r.

**Ruda** — Całkowicie pokryta dachem dalszych robót wewnątrz nie rozpoczęto.

**Żelków** — Całkowicie pokryta dachem

bibliotekę zaopatrują, jak świadczą napisy i daty idące aż do r. 1851.

Z innych klasztorów w różnych czasach dostało się tutaj kilka ksiązek z Torunia<sup>1)</sup> i kilka z Pułtuszka po zamknięciu klasztoru przeznaczone do Białej, między innymi jedno ofiarowane kiedyś przez Zielińskiego, prepozyta w Obrytem, do biblioteki kolegium jezuitów warszawskich<sup>2)</sup>.

Po kasacie klasztoru i po usunięciu dawnych gospodarzy, pomimo zlecenia zrobienia spisu i opieki nad nią miejscowemu proboszczowi<sup>3)</sup>, biblioteka znalazła się w wielkim opuszczeniu. Dziekan bialski 1869 roku delegowany, aby książki wyprawił do Lublina, tak ją i warunki, w jakich się znajdowała, przedstawił, biblioteka jest w takim stanie, że ją nie w seminarjum, lecz nawet w najbliższym kącie mieścić nie warto; jest to bowiem zbiór nie ksiązek, ale szpargałów brudnych, pogniatych, podartych, żadnej wartości naukowej nie mających. Do miesiąca czerwca r. b., w którym się udało pokryć dach w większej połowie odarty z dachówek deszcz przez dwa, a może i więcej lat zalewał to miejsce

któremu pułap żadnej ochrony nie dawał; trzy okna ze szczytem wybite bez ram i żadnych zasuw przepuszczały ptactwo rozmaite, które, gnieżdząc się dniami i nocą, kupy gnoju pozostawiało na ksiązkach i pułkach biblioteki; oczyszczając to miejsce z nieporządku takowego, mogłem się przekonać o wartości skarbów ukrytych i dlatego mogę być przekonany, że ani profesor, ani tembardziej młodzież seminaryjska korzystać z nich nie będzie, chyba żeby tylko prożne kąty zapelniały<sup>4)</sup>.

Pomimo tak ujemnej opinii, polecono bibliotekę w myśl rozporządzenia władz świeckich przewieźć do Lublina.

Sąd o bibliotece na podstawie ksiązek, które dotychczas się przechowywały, musi wypaść inny. Były i są tutaj dzieła cenne, niektóre przechowywały się wprost świetnie. Treść przeważnie kościelna choć nie brak i świeckiej. Wstręty jednakże ze strony ptactwa zniechęcały bardzo dziekana, bo spisu nie zrobił, odsyłając książki na trzech furmankach zładowane<sup>5)</sup>. Wszystkie książki znazono odręcznie: „Pro Contu, etc.” lub „Pro Bibliotheca etc.” Comparatus pro bibliotheca; Contus. Białensis PP. Reformatorum” lub też z pewnymi odmianami.

<sup>1)</sup> Napis: „Accomodat Contui nostro Bialensi ex Bibl. Contus n (ost) ri. PP. Reformatorum Thoruno Podgorieński A. D. 1767”.

<sup>2)</sup> Napisy: „Bibl. Magna. Colleg. Varsav. Soc. Jezu Ex Fundatione Strylewiana 1761” — „Hic liber oblatu est A. V. P. (at) ri Alexandro a Perilli A. R. Duo, Zieliński Praep. Obritenus”.

<sup>3)</sup> AKL. Akta j. w. Adm. diecezji lub. 16 grudnia 1867 r. do ks. Gurczyńskiego, proboszcza bialskiego.

<sup>4)</sup> AKL. Akta j. w. Raport dziekana bialskiego z 26 października 1869 r. Nr. 193.

<sup>5)</sup> J. w. Raport z d. 9 grudnia 1869 r. Nr. 216.

<sup>6)</sup> Contus = coventus; PP = Patrum.

oraz trzy sale wykończone i w użytku — (100 dzieci).

**Białki.** — Całkowicie pokryta dachem oraz dwie sale wykończone i w użytku (113 dzieci).

**Suchozębry** — Całkowicie pokryta dachem — 4 sale i kancelaria na ukończeniu, w dniu 1 grudnia została oddana do użytku (309 dzieci).

**Czuryle** — Trzy sale i mieszkanie nauczyciela ukończone i w użytku (182 dzieci).

**Mokobody** — Trzy sale i kancelaria na ukończeniu — w dniu 12 grudnia zostały oddane do użytku (337 dzieci).

Razem 5 szkół pokryte dachem 5 szkół wewnątrz częściowo ukończone, 11 szkół podłączono mury pod dach, 1 szkoła zakonserwowana.

Prace prowadzono ogółem w 8-miu szkołach i w tyluż punktach w powiecie.

#### Finanse budowy szkół.

Dochody do dnia 1 grudnia r. b.	
Poz. długotermin. z kuratorjum	30.000 zł.
Poz. krótkotermin. z B-ku Komun.	70.000 zł.
Subsydjum z Kuratorjum	20.000 zł.
Podatek inwestycyjny	32.000 zł.
Od rejonów, gmin i dozorów	22.000 zł.
Za sprzedaną cegłę i zwroty	12.600 zł.
<b>Razem</b>	<b>186.600 zł.</b>

#### Rozchody do dnia 1 grudnia b. r.

Robocizna murar., dekar., zdzińska	33.549 zł.
ciesielska i stolarska	25.297 zł.
ślusarska, szklar., różna	4.053 zł.
ogólna w Mokobodach	1.262 zł.
Materiał drzewny	45.900 zł.
Cegły i dachówka	13.193 zł.
Błachta i robocizna blacharska	8.531 zł.
Materiał żelazny	11.237 zł.
Kafle i cegła ogniotrwała	2.375 zł.
Materiały różne	9.202 zł.
Transporty	5.566 zł.
Kierownictwo	6.100 zł.
Własny robocizny techniczny	2.627 zł.
Wydatki personal. i organizacyjny	3.505 zł.
Komitetowi budowy	594 zł.
<b>Razem</b>	<b>172.091 zł.</b>

#### Dodatkowe wydatki.

Dokończenie szkoły rolniczej	5.881 zł.
Naprawy w Wodnym i Gostchorzy	670 zł.
Zaległości architekt. Pawlikowskiego	2.100 zł.
<b>Razem</b>	<b>8.651 zł.</b>

Pozatem wydano dotąd weksli materiałowych na grudzień, styczeń na sumę 16.000 zł., pozatem ostatnie wydatki przewidują się na sumę około 30.400 zł., wobec czego całość wydatków tegorocznych w dziale budowy szkół wyniesie ogółem 226.742 zł.

Przewidując dochody ostateczne na 186.600 zł. oraz przewidziane 131.400 zł., ogólny dochód wyniesie 200.000 zł.

Rozchody do dnia 1 grudnia 180.742 zł. dalsze rozchody 46.000 zł. — ogółem wydatki w sumie 226.742 zł.

Różnica 26.742 zł. zostanie pokryta bądź z pozostałych sum drogowych, bądź też zostanie umieszczona w dodatkowym budżecie.

Spłatę 70.000 zł. krótkoterminowej pożyczki przewiduje w następujący sposób:

Spłata własnego domu czynszowego przy ul. Florjanskiej (gimnazjum Prusa) da w gotówce w bieżącym roku budżetowym około 25.000 zł., czem spłaci się część pożyczki; reszta prolongowana na nowy rok budżetowy zostanie spłaconą bądź resztą zapłaty za dom czynszowy, bądź też przewidzianą subwencją Kuratorjum Lubelskiego na budowę szkół w pierwszym kwartale nowego roku budżetowego.

Niezależnie od powyższej transakcji w grudniu wszczęte energiczne starania o skreślenie Sejmikowi 230.000 zł. z państwowej pożyczki na szkoły z 1925 roku. Ku temu celowi pomocną będzie zamówiona wielka propagandowa fotografia wszystkich szkół w powiecie.

## Dział gospodarczy.

### Kredyty siewne i pomoc kredytowa dla drobnych rolników.

Kredyt Państwowego Banku Rolnego w kwocie zł. 3 miliony na zakup szlachetnego ziarna siewnego udzielony jest na dogodnych warunkach. A mianowicie w drodze dyskonta weksli, wystawionych przez odbiorców nasion z zysrem podawczem hodowców do wysokości pełnej ceny sprzedanej ziarna. Termin płatności weksli ustalono na 21 marca 1928 r., a dla okolic, dotkniętych klęską do października 1928 r. przy oprocentowaniu 10 proc. w stosunku rocznym.

Poza tem Rząd przeznaczył na pomoc kredytową dla drobnych rolników w Małopolsce Wschodniej sumę 2 milj. złotych. Pomoc ta będzie udzielona na 5 procent w stosunku rocznym, wyłączenie za pośrednictwem powiatowych kas oszczędności.

### O zwiększenie zasiewu pszenicy w Polsce.

Ministerstwo rolnictwa zamierza wszcząć niebawem akcję w kierunku zwiększenia zasiewów pszenicy, której produkcja jest — jak wiadomo — dla Polski niewystarczająca.

Do nasycenia potrzeb konsumpcji krajowej brak jest Polsce około 2.000 wagonów, sprowadzanych dotychczas z zagranicy. Aby otrzymać najlepsze odmiany pszenicy o zimiej i jarej przystosowanej do różnych warunków klimatycznych w Polsce, ministerstwo rolnictwa przeprowadza obecnie na większą skalę badania w swoich zakładach doświadczalnych i stacjach hodowlanych.

## Od Redakcji.

Nastąpił koniec roku, a w związku z tem powstaje konieczność uregulowania prenumeraty. Zwracamy się więc do wszystkich naszych prenumeratorów, ażeby zechcieli uregulować zaległe opłaty, jak również powiadomić Redakcję, czy zechcą sobie nadal otrzymywać nasz tygodnik. Ponieważ „Podlasiak” swoje istnienie opiera tylko na poparciu Czytelników, więc musi dostosowywać rozmiary nakładu do ilości prenumeratorów. Dlatego też sądzimy, że Szanowni Czytelnicy w zrozumieniu tak ważnego dla nas momentu, zechcą przyjąć ten apel do serca i jednocześnie z opłaceniem prenumeraty, powiadomią nas, czy zechcą od Nowego Roku „Podlasiaka” otrzymywać.

Pozatem zwracamy się do naszych Czytelników, szczególnie zamieszkałych, aby zechcieli łaskawie nadsyłać nam korespondencje. „Podlasiak” chce być odzwierciedleniem całego życia „Podlasia”, a w ten sposób nam dopomóc sami Czytelnicy. Przeto apelujemy do wszystkich tych, którzy mają jakiegokolwiek bodaj zainteresowanie dla życia publicznego, aby zasilali łamy „Podlasiaka” swymi korespondencjami.

Redakcja.

## WYBORCY!

Pamiętajcie, że kto niechce aby jego głos przy wyborach do Sejmu i Senatu przepadł wskutek nieuwzględnienia danej osoby w spisie wyborców uprawnionych do głosu, ten musi sprawdzić osobiście, nie zwlekając czy on i jego rodzina, oraz znajomi są zapisani.

W tym celu należy się zgłosić do swojej Obwodowej Komisji Wyborczej i przejrzeć listę zapisanych. W razie braku lub przekreślenia imienia, nazwiska, wieku, adresu i t. d. należy zażądać ustnie usunięcia błędów; należy mieć przy sobie w tym celu

dowód osobisty własny i tych osób o które chodzi. W razie zauważenia iż brakuje wspanych, znajomych należy ich o tym powiadomić.

W razie zauważenia iż zapisane są osoby niemające prawa głosu, bądź też niemieszkające pod podanym adresem, należy zaprzestować. Wszystkie poprawki i protesty urzędujący członek Komisji w lokalu w którym zaraz zapisac, protestujący winien się podpisać, za niepiśmiennych podpisać może świadek. Protokołu można napisać również samemu.

Spis wyborców oddzielnie do Sejmiku i oddzielnie do Senatu będzie wyłożony w Komisjach Obwodowych od 2 stycznia, na przeciąg 2 tygodni, to jest do dnia 15 stycznia 1928 r. włącznie, nie należy jednak czekać do ostatniej chwili, lecz sprawdzić spis natychmiast.

Podział miasta Białej i gmin powiatu na obwody oraz adresy właściwych Komisji są podane w urzędowych ogłoszeniach rozlepionych po miastach i wsiach (również w naszej Redakcji). W razie braku dowodu osobistego wystarczy wyciąg z ksiąg ludności od domu lub kancelarii gminnej.

Prawo głosu przy wyborach do Sejmu mają i w spisach winni być zamieszczeni wszyscy obywatele Rzeczypospolitej bez różnicy płci, którzy do dnia 4 grudnia 1927 roku skończyli lat 21 i prawa głosu pozbawieni nie są.

Wyborca do Sejmu głosuje i winien być zapisany w Komisji tego obwodu, w którym mieszka lub mieszkał w dniu 3 grudnia 1927 roku.

Prawo głosu przy wyborach do Senatu mają:

Wszyscy ci, którzy mają prawo głosuwać przy wyborach do Sejmu, a ponadto: do dnia 4 grudnia 1927 roku ukończyli lat 30 i mieszkają w okręgu (w województwie warszawskim) przynajmniej od dnia 3 grudnia 1926 roku (rok przed ogłoszeniem wyborów). To ostatnie nie dotyczy: 1) kolonistów świeżo osiadłych, 2) robotników, którzy się przesiedlili w poszukiwaniu pracy, 3) urzędników państw, służbowo przemieszonych.

Jeszcze raz radzimy zaraz sprawdzić spis wyborców. Szczegółowych wyjaśnień udzieli Redakcja „Podlasiaka”

Minister Spraw Wewnętrznych zgodnie z przepisami art. 21 ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu z dnia 28/VII 1922 roku (Dz. Ust. Nr 66/1922 r. poz. 590) mianował postanowieniem z dnia 15 grudnia 1927 r. następujących Komisarzy Wyborczych na terenie Województwa Lubelskiego:

1) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 3, w Siedlcach p. **Zdzisława Maćkowskiego**, Starostę Siedleckiego;

2) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 24 w Łukowie p. **Wincentego Makowskiego**, Kierownika Starostwa Łukowskiego;

3) przy Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 25 w Białej Podlaskiej p. **Ignacego Bobka**, Starostę Białskiego.

### Okręgowa Komisja Wyborcza Okręgu 3-go w Siedlcach:

Przewodniczący — Karol Wierzejewski  
sędzia Sądu Okręgowego w Siedlcach.  
Zastępca przewodniczącego — Pius Łuczaj, sędzia Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Członkowie:

1) Szczęsnyj, dyrektor Oddziału Siedleckiego Banku Polskiego, mianowany przez Wojewodę Lubelskiego.

2) Bronisław Kieszkowski, buchalter,

3) Stanisław Zdanowski, sekretarz inspektora szkolnego w Siedlcach, — wybrani przez Radę Miejską m. Siedlec.

4) Stanisław Okniński, rolnik,

5) Tomasz Gońtarski rolnik — wybrani przez Sejmik Powiatowy.

**Zastępcy:**

- 1) Jan Nowak, inspektor szkolny w Siedlcach, mianowany przez Wojewodę Lubelskiego.
- 2) Adam Wyrzykowski, urzędnik.
- 3) Józef Zysk, rzemieślnik, — wybrani przez Radę Miejską m. Siedlec.
- 4) Józef Ciekot, rolnik.
- 5) Józef Radzikowski, rolnik, — wybrani przez Sejmik Powiatowy.

**Okręgowa Komisja Wyborcza Okręgu 24-go w Łukowie.**

Przewodniczący — Michał Lewonczewicz, sędzia pokoju.

Zastępca przewodniczącego — Adam Trębicki, sędzia pokoju.

**Członkowie:**

- 1) Cezary Nowacki, urzędnik Starostwa Łukowskiego, mianowany przez Wojewodę Lubelskiego.
- 2) Józef Cetnarski, kierownik szkoły powszechnej.
- 3) Jolita Naj, buchalter wybrani przez Radę Miejską m. Łukowa.

- 4) Jan Kulik, rolnik,
- 5) Adam Kołodziej, nauczyciel szkoły powszechnej, — mianowani przez Sejmik Powiatowy.

**Zastępcy:**

- 1) Antoni Borkowski, sekretarz Wydziału Powiatowego w Łukowie, mianowany przez Wojewodę Lubelskiego.
- 2) Teodozjusz Nowiński, właściciel apteki i nieruchomości w Łukowie.
- 3) Szloma Kajt, kupiec wybrani przez Radę Miejską m. Łukowa.
- 4) Karol Warowny, rolnik,
- 5) Stanisław Wereszczyński, rolnik — wybrani przez Sejmik Powiatowy.

**Komunikaty.**

**Otwarcie fabryki fortepianów i pianin.**

Znana przed wojną fabryka fortepianów i pianin Małeckiego, założona w r. 1857, która z powodu wszechświatowej wojny zmuszona była przerwać swą działalność, obecnie po gruntownym przerobieniu i zapatrzaniu się w nowoczesne urządzenia tech-

nicznej, z początkiem roku bieżącego ponownie rozpoczyna swą przerwana pracę. Należy nadmienić, że fabryka do wojny wyprodukowała około 40.000 instrumentów, które zyskały sobie wszechświatową sławę, zdobywając wiele nagród na wystawach międzynarodowych.

Nadto chcąc rozpisywać się zbyt szeroko dodajemy, że fabryka Małeckiego zamierza produkować około 800 pianin rocznie i życzyć należy, by produkcja ta rok rocznie wzrastała.

**Usher Rozenbaum z Janowa Podl.** zgubił książeczkę wojсковą wydaną przez P. K. U. w Siedlcach, raz dowód osobisty wydany przez Starostwo w Janowie Podl.

**Tajemnica Czarnego Jaru.** Najpiękniejsza powieść. Z przesyłką zł. 1.50. Księgarnia Krajowa, Warszawa Wałęcka 12.

**Dn. 22 grudnia** przed szóstą rano na dworcu Białej koło pociąg, lub w pociągu osobowym Warszawa — Brześć zgubiono torbkę ręczną damską. Łaskawy znalazca pieniądze sobie zóbtawi, a dowód obywatelstwa wydany na imię Marii Jałkowskiej w starostwie Kamień-Koszyński zechce odnieść na Brzeską do p. Prlesowej „Nasz sklep”.

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1928 R. ZOSTAŁA URUCHOMIONA

# Fabryka Forte pianów i Pianin „MAŁECKI“

Warszawa — Belweder, ul. Zajączkowska 5

egzystuje od roku 1857.

Nagrodzona medalami na wszechświatowych wystawach.

## Wydział Powiatowy Sejmiku Białskiego Woj. Lubelskiego

Ogłasza niniejszy przetarg ofertowy pisemny na dostawę 12 000 tonn twardego kamienia łamanego, lub glazu polnego o średnicy nie większej nad 30 cm i nie mniejszej 16 cm. na bruk do budowy nawierzchni drogi wojewódzkiej Wisznice-Rossosa — Biała, loco wagon stacja kolejowa Biała-Podl. lub loco miejsce budowy od 18 do 27 km. od Białej (po istniejącej szosie).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę kamienia do budowy drogi Biała-Wisznice” winny być składane w Wydziale Powiatowym w Białej do godziny 12-ej dnia 20 stycznia 1928 roku.

Do oferty muszą być dołączone: kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy i opieczetowane próbki kamienia oferowanego.

Oferty winne zawierać: nazwisko i dokładny adres oferenta, oświadczenie że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i dostawy, że warunkom tym całkowicie się poddaje.

Treść i forma oferty winna być ściśle zastosowana do przepisów Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31 lipca 1926 roku L. III-396/26 w przedmiocie oddawania robót i dostaw w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych.

Oferty nadesłane po terminie, oferty bez wadium, oferty bez oświadczenia że oferent zna warunki przetargu i całkowicie im się poddaje, oraz oferty nie odpowiadające jakimkolwiek warunkom przetargu — nie będą rozpatrywane.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od oferowanej ceny, oraz prawo unieważnienia przetargu.

Złożone do przetargu wadium w zależności od decyzji Komisji przetargowej wj może być zatrzymane do ostatecznego rozstrzygnięcia przetargu przez Wydział Powiatowy.

Szczególne informacje o warunkach przetargu i ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Wydziału Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego  
Inżynier Drogowy  
(—) Stanisław Tomaszewski

Przewodniczący Wydziału Starosta  
(—) I. Bobek

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza że w dniu 3 lutego 1928 roku o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej odbędzie się w drodze beneficjalnej sprzedaży publicznej osady włościańskiej położonej we wsi Ostrow, powiatu Konstantynowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 13, tejże wsi, pozostłej po zmarłym Janie Kraucuku, zawierającej przestrzeni 21 morg 100 prętów, bez zabudowań. Osada ta hipoteki niema, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się.

Licytacja tej osady na podstawie opisu, dokonanego w dniu 15 października r. b. rozpocznie się od sumy piętnastu tysięcy (15000) złotych, na zasadzie zas art. 1182 U. P. C. osada ta może być sprzedana niżej oszacowania.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie 1500 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzone w kancelarji Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podl. w godzinach biurowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 21 grudnia 1927 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.

ZAKŁADY KOTLARSKO-MECHANICZNE

## STANISŁAW SAWICKI

w Lublinie,

ulica Płaskowa Nr. 23. Telefon 6—83.

- 1) Dział robót kotlarskich żelaznych
- 2) Dział robót slusarsko-mechan.
- 3) Dział robót kotlarsko-miedzianych
- 4) Dział robót agronomicznych
- 5) Dział robót łączonych (sztanconowych)
- 6) Dział robót kowalskich
- 7) Dział spawania tlenem (szwejsowanie)

**WINO.****WINO.**

Kto chce wypić smaczne, tanie i naturalne  
wino owocowe, niech żąda wszędzie: wino firmy

# „ZAKRZEMIEC“

nagrodzona złotymi medalami:

Warszawa, 1925 r. i Liege (Belgia) 1926 r.

Adres: **Wytwórnia win „ZAKRZEMIEC“**  
Młędzyszczyce Podolski.

**WINO.****WINO.**

## Nasiona wyborowe warzyw i kwiatów do inspektów

Rozpylacze do pracy w polu, sadzie i ogrodzie.  
Chemikalia do zwalczania szkodników w polu, sadzie i ogrodzie.  
Radikalne środki na szczury, myszy i krety.  
Narzędzia ogrodnicze i pszczelnicze w wielkich wyborze,  
poleca **SKŁAD NASION ogrodnich rolnych i zbóż.**

### BOHDAN DRZEWIECKI i S-ka

Lublin, 5-to Duska 10 w podwórzu tel. II-25.

## MŁYN MOTOROWY A. Grabowski

Siedlce, Młynarska 10, tel. 48.

Poleca młękę święteczną pierwszej jakości po cenach zniżonych. — Przyjmuje wszelkiego rodzaju zboże do przemiału po cenach konkurencyjnych. — Uskutecznia na miejscu sprzedaż maki różnych gatunków po cenach 10% niżej cen rynkowych oraz otrąb.

Przy zakupach udziela się kredytu do 3-ch miesięcy.

FABRYKA ARMATUR I ODLEWNI METALI

### „L. SZPIRO“

Lublin, ul. Zamojska Nr. 24, Telefon 2-70.

WYKONYWA:

wszelkiego rodzaju armaturę brązową i żelazną, wodną i gazową do kotłów, maszyn parowych dla cukrowni, browarów, gorzeln, rektyfikacji, młynów parowych, tartaków etc. z modeli własnych i nadsyłanych.

Odlewy z mosiądzu, brązu fosforowego, białych metali i wszelkich stopów.

### WARSZTATY MECHANICZNE

Całkowite urządzenia pedni, oraz remont maszyn parowych, lokomobil, motorów pomp etc.

Na składzie posiada: **RÓŻNE LOKOMOBILE I MOTORY, KTÓRE SPRZEDAJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH**

NA ŻYCZENIE SŁUŻY WYCZERPUJĄCAMI OFERTAMI.

# Podlaski Syndykat Rolniczy Sp. Akc.

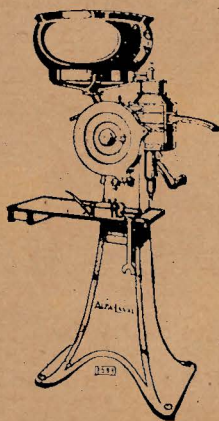
W BIAŁEJ PODLASKIEJ, UL. WARSZAWSKA 5.

tel. dyrekcji	20	tel. sklepu	62	tel. sklepu na rynku	
biura	61	składów	66	mięsk. str.	5b.

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5 i na Nowym Rynku. Oddziały: w Brześciu n Bugiem, Włodawie i Młędzyszczyce Podl.

Poleca na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE, NAWOZY SZTUCZNE, NASIONA I ZBOŻE, ARTYKUŁY BUDOWLANE, WĘGIEL I KOKS KOWALSKI, BENZYNE, NAFTĘ, OLEJE I SMARY, ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE, NACZYNIA KUCHENNE I BLASZANE, ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE. **Przyjmujemy zamówienia na nawozy sztuczne na Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.**



## DOBRE MASŁO ZAWSZE JEST W CENIE.

Za swoje pieniądze spożywcy wy-

magają smaczne, czyste i trwałe masło i płacą za nie lepsze ceny. Takie masło można zrobić tylko „ALFA LAVAL” i zmaslając śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

### Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniądze

30-letnia piśmienna gwarancja używalności. Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówek „ALFA-LAVAL”.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Złoty medal na wyst. w Częstochowie w 1926 r. za wirówki „ALFA-LAVAL”

dyplom honor. „ ” w Katowicach w 1927 r. i inne maszyny mleczarskie.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolicę

### PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY

Wirówki „Alfa-Laval” były i są najlepsze

Kompletne instalacje mleczarni spółdzielczych

# Towarzystwo „ALFA-LAVAL”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60 Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.